KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 22 Października. / 3 Listopada. Rok 1860. № 290. Jutro, Śgo Karola Boromeusza.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w dowód zupełnego zadowolenia z doznanej usługi pocztowej w przejeździe z Warszawy do Kowna, NAJMIŁOŚCIWIEJ udarować raczył, kosztownym Pierścieniem brylantowym, Starszego Radcę Zarządu Pocztowego, Radcę Stanu *Kaczaunowa*, który miał szczęście JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKĄ MOŚĆ, przeprowadzać.

NAJWYŻSZYM Ukazem postanowiono: 1) Od udarowanych Orderami uzyskiwać i przysyłać Kapitule: za Order Śgo Apostoła ANDRZEJA pierwszego wezwania 500 rs.; za Order Śtej Wielkiej Męczenniczki KATARZYNY: 1szej klassy 400 rs. i 2ej klassy 250 rs.; za Order Śgo ALEKSANDRA Newskiego 400 rs.; za Order *Orła Białego* 300 rs.; za Order Śgo Równego Apostołom Xięcia WŁODZIMIERZA: 1ej klassy 450 rs., 2ej klassy 225 rs., 3ej klassy 75 rs. i 4ej klassy 40 rs.; za Order Śtej ANNY: 1ej klassy z Koroną CESARSKĄ 200 rs., tejże klassy bez Korony 150 rs., 2ej klassy z Koroną CESARSKĄ 35 rs., tejże klassy bez Korony 35 rs., 3ej klassy 20 rs., i 4ej klassy 10 rs., za Order Śgo STANISŁAWA 1ej klassy 120 rs., 2ej klassy z Koroną CESARSKĄ 30 rs., tejże klassy bez Korony 30 rs., i 3ej klassy 15 rs. 2) Przy nadaniu za czyny wojenne mieczów do posiadanego już przez Kawalera Orderu jakiejkolwiek klassy, nadanego za inne nie wojenne odznaczenia się, brać za takie nadanie mieczów połowę tej summy, jaka na zasadzie artykułu poprzedzającego, naznaczona jest za tenże Order i klassę. 3) Od udarowanych Orderem Śtej ANNY, 2ej, 3ej i 4ej klassy, za odznaczenie się wojenne, którzy na mocy 596 artykułu Ustawy Orderów, ulegają jednorazowej opłacie pieniężnej jedynie w razie wejścia do kompletu pensjonarjuszów, pobierać nadal przepisaną artykułami poprzedzającemi opłatę jednorazową przy samem udarowaniu, podobnie jak się to pobiera od udarowanych, także za odznaczenia się wojenne, Orderami Śgo WŁODZIMIERZA 4ej klassy i Śgo STANISŁAWA 2ej i 3ej klassy. 4) Obowiązującą moc przepisów, w poprzedzających artykułach niniejszego Ukazu ustanowionych, rozciągnąć na osoby, które udarowane będą Orderami od daty nastania Ukazu. 5) Pozostawić w swojej mocy przepisy o wyłączeniach od jednorazowych za Ordery opłat, znajdujące się w artykułach 250, 251, 265, 266, 389 i 546 Ustawy o Orderach. 6) Do rozporządzenia Komitetu o ranionych przesyłać z opłat jednorazowych za Ordery, część ustanowioną w ilości dotychczasowej.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 154 dla ubogich Domu Schronienia w Staszowie, przez niegdy Antoniego *Łobaczewskiego* uczyniony.

JW. Rze: Radca Stanu *Stakelberg*, wyjechał do Petersburga.

Rada Lekarska Królestwa, na posiedzeniu w dniu 18/30 Października r. b., przyznała PP. Józefowi *Goebel* i Teodorowi *Dajkowskiemu*, stopień Magistra Farmacji.

Wczorajszy dzień jako Zaduszny, poświęcony został modlitwom za spokój dusz zmarłych. Od rana licznie zapełniano Przybytki PAŃSKIE, a mnóstwo pobożnych udało się na Powązki, dla westchnienia i uronienia łzy po nad mogiłami Ojców, Matek, Braci, Siostr i wszystkich innych drogich sercu naszemu osób. Około wieczora na wielu grobach zajaśniały światła, któremi przybrano mogiły i szczere posłano ku Niebu westchnienia za spokój dusz, spoczywających w tem cichem ustroniu śmierci.

W dniu 5 b. m., t. j. w Kościele XX. *Dominikanów*, o godz: 6tej rano, odbędą się exekwje Bractwa SKONANIA PANA JEZUSA; na które, zaprasza się osoby należące.

Bractwo Śgo ROCHA, zaprasza Dostojnych JJWW. i WW. Protektorów, Protektorki, oraz obojga płci Członków Bractwa i Wiernych CHRYSTUSOWYCH, na żałobne Nabożeństwo, w Kościele Śgo KRZYŻA w Warszawie, o godzinie 6ej rano, odprawiać się mające, to jest: jedno Nabożeństwo za duszę zmarłych Braci, odprawiać się będzie w Poniedziałek dnia 5go b. m., a drugie za duszę Siostr, we Wtorek dnia 6go b. m. — M. *Szypowski*, Senjor Bractwa.

W dniu 5 b. m. t. j. w Poniedziałek, o godz: 9tej z rana, w Kościele po *Paulińskim* Śgo DUCHA, rozpocznie się roczne Nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. zmarłych Braci i Siostr z Bractwa PIĘCIU RAN ZBAWICIELA. — Dnia zaś następnego o godz: 7½ rano, rozpocznie się takież Nabożeństwo za dusze ś. p. zmarłych Siostr z Bractwa Śtej AGNIESZKI.

W dniu 5 b. m., t. j. w Poniedziałek, w Kościele Powązkowskim, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Antoniny z Sobiczewskich *Wernik*; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W roku z. i b. w czasie kopania fundamentów, pod nowy Kościół Parafjalny w Willanowie, wznoszony kosztem Dziedziców, według obszerniejszych rozmiarów, wydobyto znaczną ilość kości ludzkich, a obok tego i trumnę ze szczątkami dawniejszego Proboszcza tejże Parafji. Z tego powodu odbył się w Kaplicy na cmentarzu grzebalnym w Willanowie, Religijny obrzęd pochowania ich. Jakoż wydobyte z trumny szczątki zmarłego Proboszcza, umieszczono w nowej trumience i takową wystawiono na katafalku, na którym również umieszczono i inne a znalezione kości ludzkie. Następnie odbyte zostało Nabożeństwo żałobne za spokój dusz tych nieboszczyków. Poczem tak trumienkę jak i szczątki inne, pogrzebiono w przygotowanym do tego dole.

Wczoraj, znany tutejszy badacz i literat P. Alexander *Przezdziecki*, otworzył po raz pierwszy tej zimy wieczory swoje Piątkowe, kojarzące w jedno kółko wszystkich pracowników w piśmiennictwie narodowem, oraz przedstawicieli Sztuk Pięknych i wszelkiego rodzaju Uczonych i Artystów.

Onegdaj zawarty został związek małżeński, między Panną Rozalją, córką Dra Med:, Assesora Kol:, Naczelnie Ordynującego Lekarza w Szpitalu tutejszym Starozakonnych, i Doroty z Giwartowskich małżonków *Rosenthalów*; z P. Lud: *Chwat*, Doktorem Ordynującym w tymże Szpitalu Starozakonnych.

W dniu 6 b. m., bolesną stratę poniosła Famiija wraz z licznemi Przyjaciołmi, w śmierci Antoniny z Krzeszów *Hermanowskiej* w mieście Czemiernikach, która przeżywszy lat 67, bardzo wielką zostawiła próżnię, albowiem strata takich osób, które były wzorem staropolskich cnót i przykładem dla młodszego pokolenia, niczem dzisiaj zastąpioną być nie może. Życie jej patryarchalno-bogobojne, zasłużyło na pamięć w potomności, a u PANA Panów na szczęśliwą wieczność. Pokój Jej duszy.— X. K. P.

Dozor Parafjalny Domu Schronień w Opocznie, zamierzył dla starców i kalek tejże Parafji, dźwignąć upadający dom i ogrodzić przy nim cmentarz grzebalny opuszczony oddawna. Pozbawiony odpowiedniego funduszu, w jednych tylko sercach litościwych osób szuka pomocy; do tych więc serc z najpokorniejszą udaje się prośbą, w przekonaniu, że datek na osłodę cierpień starca i kaleki, odmówiony nie będzie.— A. O.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. Ł. kop: 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i k. 50 na budowę Kościoła w Sulisławicach, na intencję przywrócenia męża do zdrowia.

W Bukareszcie mianowano komissję z inżynjerów, architektów i lekarzy, z poleceniem ułożenia projektu do wysuszenia moczar i kałuż znajdujących się w niektórych dzielnicach miasta, 600,000 piastrów wyznaczono na opędzenie kosztów tego przedsiębierstwa.

Jakkolwiek jedna z gazet, wychodzących w Moguncji, z oburzeniem wspomina o nieposzanowaniu pamiątek, dając za przykład fortepjan ś. p. *Szopenie*, mający się znajdować w Bejrucie w Syrji, i służyć do najpospolitszej muzyki tańczącej; możemy jednak zapewnić, iż pozostały po *Szopenie* fortepjan, znana w Waszawie rodzina Artysty, sprowadziła tutaj, i takowy dotąd nie w Syrji, ale w mieście naszem i w poszanowaniu u tejże rodziny zostaje; o czem z resztą wszystkim dobrze wiadomo, wyjąwszy, jak się pokazuje, jednej gazecie .... *Moguncklej*.

Nakładem xięgarni krajowej i zagranicznej J. J. *Okońskiego*, przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł obecnie „Obraz historji Powszechnej od najdawniejszych do najnowszych czasów.” Dzieło z niemieckiego przerobione, przez Leona *Rogalskiego*. Wydanie drugie przejrzane i poprawione i do r. 1860 doprowadzone. Prenumerata na powyższe dzieło, składać się mające z 5 tomów, a 10 zeszytów, oznacza się na rs. 4 k. 50 dla opłacających z góry; zaś rs. 5, dla upłacających częściowo, to jest przy pierwszym zeszycie rs. 1, a przy następnych po kop: 50, ostatni zeszyt 10ty, wydany zostanie bezpłatnie. Osoby prenumerujące na Urzędach i Stacjach Pocztowych, dopłacają rs. 1, na koszta przesyłki.

Podług listów z Londynu z dnia 27go b. m., pszenica zagraniczna miała tamże dobry nieustający odbyt. Ze względu na wilgotność mass tegorocznego zboża, Rząd Angielski pozwolił fabrykantom słodu przyjmować wszelkie ziarno do suszenia w słodowych piecach, pod stosownym nadzorem, (fabrykacja słodu podpada akcyzie). Postanowienie to, gdyby z niego korzystano powszechnie, mogłoby wpłynąć na obniżenie cen zbożowych i powstrzymanie do pewnego stopnia przywozów z zagranicy.

W Łomży otwartą została stacja telegraficzna.

Minister *Fould* wyznaczył nagrodę 20,000 fran: za *Historję sztuki rysunku aż do Peryklesa;* względem przyznania nagrody, ma rozstrzygać Akademja Napisów. Dwie rozprawy nadeszły, lecz żadnej nie przyznano nagrody. Nagrodę *Bordina* za najlepszą historję rytownictwa we Francji, rozdzielono między PP. *d'Escamps* i G. *Duplessis*.

Ogłoszono taxę bułek i chleba, oraz *mięsa*, na miesiąc Listopad roku bieżącego: bułki mątowej funt kop. 8, bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 12; strucli mątowej funt kop: 4; bułki z pośledniejszej mąki funt kop: $3^1/_2$; bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 28; strucli z takiejże mąki funt kop: $3^1/_2$; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: $3^1/_2$, chleba żytniego pytlowego funt k: $2^1/_2$; chleba razowego funt kop: 2.— I. Wołowina. Ponieważ w obliczeniu stosunku ceny bydła do wagi otrzymanego zeń mięsa, w przecięciu wypada wartość funta mięsa wołowego po kop: 7, a taka wartość podług zasad obowiązujących stanowić ma taxę na drugi gatunek mięsa, i względnie do tej wartości regulować się powinna taxa na inne gatunki, przeto stanowi się taxa na mięso wartości jak następuje: *a*) na gatunek mięsa II, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeżna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychtem, funt po kop: 7. *b*) Na gatunek mięsa I, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2) zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: $9^1/_2$. *c*) Na gatunek mięsa III, tu należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej; 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pręgi i goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką (część wewnętrzna) diafragma; 10) ogon, funt po k: $5^1/_2$; *d*) Polędwicy funt kop: 14.— II. Wieprzowiny ze skórą funt kop: $7^1/_2$, schabu funt kop: $6^1/_2$.—III. Cielęcina: obie ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami funt kop: 10; górka z części przedniej, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 7.— IV. Baranika: dyszek z forszlagiem, część tylna, funt kop: 8; górka, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 5.

W czterech parafiach Pow: Lidzkiego osaczono siedm gniazd wilczych, w których licząc ze staremi było przynajmniej po sztuk sześć w każdem, czyli około sztuk czterdziestu. Tymczasem gdy zarządzono obławy, te tak nieumiejętnie były prowadzone, iż ubito zaledwie pięcioro czy sześcioro młodych; reszta zaś wymknęła się szczęśliwie na postrach trzód i szkodę ludzką.

Zwykle dotąd wylewane od kawy fusy marnieją, a tymczasem i z nich można jeszcze zrobić użytek, którą to wiadomość chętnie zapewne przyjmą PP. Gospodynie. Zlewane bowiem w jedno miejsce w ogródku mianowicie w cieniu, pokrywają się grzybkami zupełnie podobnemi do pieczarek, i zastępującemi je doskonale w przyprawach do potraw i t. p. użytku. Grzybki te tak się upowszechniły we Włoszech, że najdoskonalej zastępują już inne. W braku ogródków przy domach, można dochować się ich i w pokoju, zlewając resztki tych fusów, w doniczkę zwyczajną niepolewaną i ustawioną w cieniu. Najdalej w pół roku, a czasem i prędzej doniczka zapełni się temi grzybkami, które wybrawszy, znowu dalej należy zlewać te fussy aby otrzymać nowe.

Pan *Eberty*, w świeżo wydanej w Wrocławiu biografji *Walter-Skota*, ciekawe podaje szczegóły, tak o rozprzedaży jego dzieł, jako i o wysokości wziętego za nie wynagrodzenia. Za pierwsze wydanie *Pieśni ostatniegoMinstrela* dostał *Walter Skot* 6,000 złp. Od 1805 do 1836 r. 44,000 exemplarzy tego dzieła rozeszło się w samej Anglji. Za drugi jego poemat, *Marmion*, zapłacił xięgarz *Constable* 42,000 złp., za wydanie dzieł *Swifta* zapłacił inny xięgarz londyński 600 000 złp. *Pani Jeziora* w ciągu roku rozkupiono 20,000 exemplarzy. Romans *Guy Mannering* przyniósł autorowi 84,000 złp. Przez długi czas dochód roczny *Walter-Skota* z pism jego nigdy nie wynosił mniej od 420,000 złp. Cztery romanse: *Iwanhoe, Klasztor, Opactwo, Kenilworth*, napisał *Walter-Skot* w ciągu roku i dostał za nie 600,000 złp. *Przypadki Nigla* wyszły na widok publiczny 30 Maja 1822 r. i o wpół do 11ej rano 7,000 exemplarzy było już rozkupionych. Za mały poemacik, napisany w ciągu dwóch dni pochmurnych, zapłacił *Constable* 40,000 złp. Z wynagrodzenia za dwa pierwsze wydania dzieła o *Napoleonie*, wypłacił *Walter Skot* wierzycielom 672,000 złp. W ciągu dwóch lat dochód z prac literackich dozwolił mu zapłacić tymże wierzycielom 1,800,000 złp.

(A. n.) Listu pseudonymem H. *Gąs*. opatrzonego, zeszłej Niedzieli pocztą miejską doręczonego, milczeniem pokryć nie mogąc, na takowy za pośrednictwem niniejszego pisma, publicznie odpowiedzieć przymuszony jestem. Łatwo dorozumieć się, że prosta emulacja dała przyczynę do skreślenia w sposób zanadto uchybiający, listu pomienionego, co właśnie nie najlepsze daje wyobrażenie o usposobieniu autora; jednakże w szczegółowy rozbiór tych okoliczności nie wdając się, oświadczam, że obawa owego Pana, iż przy cenie kop: 15 za wydawane obiady oznaczonej, nie wyjdę na swoje, a w każdym razie, że pomienione obiady, nie mogą być odpowiednie położeniu miejsca, okazuje się być nieuzasadnioną. Od lat 14tu powołanie moje praktykuję, przez tak więc długi czas, poznałem gust i wymaganie publiczności; mianowicie Osób zakład mój dość licznem odwiedzaniem zaszczycających, i zawsze wszelkiemu żądaniu zadosyć i godnie czyniłem; obecnie, jak wiadomo, lokal mój przez urządzenie ogrodu zimowego, znacznie rozprzestrzeniłem, a to skierowało konieczność powiększenia liczby służby, która w porze południowej prawie nie była czynną; dla zajęcia zatem jej, wziąłem pod rozwagę obiady u mnie zeszłej zimy po kop: 18 istniejące, jakie powszechne znalazły przyjęcie, i takowe wznowić, a zarazem cenę ich o kop: 3 zniżyć nateraz postanowiłem, krok zaś ten, pod każdym względem usprawiedliwiony, taką nadzwyczajną reklamę wywołał. Żeby jednak Autor listu zechciał zwrócić uwagę na to: że oddzielnego lokalu na obiady nie najmuję, że kucharzy i służby specjalnej do nich nieopłacam i drzewa osobno niezakupuję, a nadto, że do wzmiankowanych obiadów świeżością, smakiem, czystością i porządkiem odznaczających się, leguminy zwykle z dwugroszowego obwarzanka złożonej, nie dodaję; toby niewątpliwie w objawianiu swej o mnie troskliwości, nie byłby tak skwapliwy, zwłaszcza, że cena kop: 15 za obiad nie jest tak małoznaczącą dla tych, którzy utrzymują się z ograniczonych funduszów i nietylko jednego obiadu potrzebują.— J. *Laszkiewicz*, Restaurator.

W tych dniach opuścił prassę oczekiwany najnowszy poemat W. *Pola* pod tyt: *Stryjanka Tradycja Szlachecka*, P. Benedykta *Winnickiego*. Poemat ten formą wydania, papierem, drukiem. i t.d., najzupełniej się łączy z 4ma tomami poezji *Pola*, edycji Wiedeńskiej, i przez to może być uważany za piąty tom tej edycji. Cena zaś rs. 1 k. 80, z tak sumienną w stosunku do kosztów ścisłością ustanowioną została, że żadne jej zniżenie nastąpić nigdy nie może; dla samego bowiem pokrycia kosztów, do *trzech tysięcy exemplarzy* sprzedać wypada. Wydawca J. *Błaszkowski*, przedsiębiorąc to wydanie, zaufał w szczere współczucie czytającej Publiczności, która nabywając chętnie jedno z arcy dzieł, jakiemi się poszczycić może pismiennictwo nasze, zdoła mu wrócić w latach kilku po jednej kilko-tysiecznej cząstce poniesione wydatki, i tem samem zachęci do wzbogacenia literatury nowemi podobnemi wydaniami.

Nakładem P. Henryka *Hirszla*, mają być wydane Kontredanse A. *Straussa*, Dyrektora balów Wielkiej Opery w Paryżu, ułożone z tematów ulubionej Operetki *Offenbacha*, „Orfeusz w piekle." Pominąwszy oryginalność motywów, które do ułożenia tych kontredansów posłużyły, będą one dla wielu przyjemnem wspomnieniem chwil w r. z. w Paryżu spędzonych; każdy bowiem, był choć raz na wesołym Orphée aux enfers, a ci nawet, którzy nie widzieli tego arcy-dzieła buffonerji, pamiętają niezawodnie, jak cały Paryż powtarzał z niego wyjątki, które w kontredansach zastosowane zostały.

Powstające u nas coraz nowe zakłady, mające na celu dogodność publiczną, może też pomału przekonają miłośników obczyzny, że i tu wszystko da się również dobrze urządzić z zastosowaniem do wymagań miejscowych, byleby na dobrych chęciach ku wspieraniu przedsięwzięć nie brakło. Do takich zakładów, urządzonych na sposób zagraniczny, i mogących zadowolić wszelkie wymagania, należy bezwątpienia otworzony przed kilku dniami w Hotelu Europejskim zakład Fryzjersko Perukarski, wraz z golarnią, odznaczający się oprócz innych zalet, jeszcze przystępnemi cenami. Otwierający bowiem ten zakład, człowiek znający dokładnie swój zawód, obok znacznych kosztów, nie zaniedbał urządzić go tak, aby ogólne zadowolenie pozyskać.

Nie wszystkim może jeszcze wiadomo, iż w dobrach Pradło w Powiecie Olkuskim, istnieje wielki do przetapiania żelaza piec oraz fryszerka, będące własnością W. Michała *Stojowskiego*. Z zakładu tego wychodzi produkt, pod każdym względem zasługujący na uwagę, o czem też pospieszamy donieść dla wiadomości PP. Obywateli, a Czytelników naszych. Nadmieniamy przytem, iż w Warszawie główny skład tych wyrobów istnieje u P. *Rodkiewicza*, a oprócz tego w Płocku, w Domu Rolników Płockich.

Robotnicy z fabryki cegły P. *Mikulskiego*, summę rs. 20 k. 50, złożoną pomiędzy sobą, za pośrednictwem *Kurjera*, ofiarują na Klasztor PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

W dniu 9 (21) Sierpnia r. b. z niewiadomej przyczyny wszystkie ryby w jeziorze wsi Wielka Olsa w Pow: Swięciańskim, pozdychały. Wyrzucone na ląd napełniły 100 fur.

Dnia 8 (20) Listopada r. b. przy Urzędzie Piotrków, od godziny 10 z rana, będą sprzedawanemi towary zagraniczne skonfiskowane, ocenione na rs. 322 k. 85.

(A. n.) W dniu 23 Października r. b. w dobrach Sanniki w ziemi Gostyńskiej, odbył się obrzęd pogrzebowy dwudziesto-letniego młodzieńca, Kazimierza *Koskowskiego*, Syna Franciszka b. Radcy Dyrekcji Głównej Tow: Kredytowego Ziems: i Anny z Gościckich, jego Małżonki, zmarłego po krótkiej chorobie, w dniu 19m t. m. W tak młodym wieku niepodobna jeszcze pozyskać sobie powszechnego szacunku, do jakiego jedynie długoletnie obywatelskie zasługi, prawo nadają; liczne wszakże zebranie się Obywatelstwa, dla oddania ostatniej zmarłemu posługi, i rozlany smutek na twarzach osób towarzyszących zwłokom, na miejsce wiecznego spoczynku, świadcząc z jednej strony wymownie o współczuciu, jakie zmarły w krótkiej swej ziemskiej wędrówce zjednać potrafił, były zarazem dowodem ciężkiego żalu za niespełnionemi nadziejami, jakie już wróżyły pierwsze, a postawione przez tego zacnego Młodzieńca w życiu praktycznem kroki. Rodzice stracili w nim, nietylko ukochane dziecię, ale i jedną z przyszłych podpór swej starości; Bracia i Siostra najlepszego przyjaciela, kraj zaś pełnego najszlachetniejszych chęci i gotowego do wszelkich poświęceń, na drodze obowiązków młodego obywatela. Pokój jego duszy.— *J. Cz......*

Kolej żelazna z Przeworska na Jarosław, Radymnie i Żurawicę do Przemyśla, jutro ma być otwartą do użytku publicznego.

Bawiący w Warszawie P. *Falkenhagen* (Zalewski), zięć zasłużonego Dramaturga i powieścio-pisarza J. *Korzeniowskiego*, zamierzył wydać w oddzielnej broszurze rozprawę: O Instytucjach Kredytowych w kraju naszym. Dziełko to wychodzi nakładem xięgarni *Gebethnera* i Wspólki, podobnież jak i inne tegoż autora, p. n. O Domach zleceń rolników.

Nakładem sztycharni nót A. *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Miodowej N° 482 (nowy 4), wyszła *Zabawa Wiejska* na Kujawach, obraz charakterystyczny utworzony na skrzypce i fortepjan przez Kazimierza *Ładę*; cena rs. 1 kop: 5.— Nakładem tejże firmy, wyszedł niedawno przez tegoż Autora *Kujawiak*, poemat muzyczny, utworzony na skrzypce i fortepjan; cena rs. 1.

Znany muzyk i kompozytor *Littolf*, osiada na stałe w Paryżu, po ożenieniu się z Hrabianką *de la Rochefaucault*.

P. Rodryk *Braun* Skrzypek, w przejeździe swoim przez Krzemieniec, w początkach Października, dał na korzyść ochronki sierot płci żeńskiej koncert ze współdziałaniem miejscowego pjanisty P. Tadeusza *Tomaszewicza*.

P. *Wojnickiej*, utrzymującej zakład krawiectwa damskiego przy ulicy Elektoralnej w narożnym domu pod Nr 786, naprzeciw W. *Frageta*, oświadczam szczerą wdzięczność za gruntowne wyuczenie kroju sukien damskich na sposób francuzki, jak niemniej za gorliwość i staranność jej w wykładaniu.— Joanna *Raffael*.

Wczoraj jak nadmieniliśmy, ujrzano tu pierwszy śnieg. Jeżeli śnieg ten spadnie przed Ś. MARCINEM, albo w dzień tego Patrona, zwykle mówią, iż Śty MARCIN na białym koniu przyjechał, i ztąd wyprowadzają wcześniejszą zimę. W tym więc roku skoro na 9 dni przed Śm MARCINEM, śnieg się ukazał, tem wcześniejszej przeto jak zwykle należałoby spodziewać się zimy.

Doktor *Gliszczyński*, powrócił do Warszawy.

Na placu przy ulicy Nalewki, wprost ogrodu *Krasińskich*, gdzie było Muzeum Anatomiczne, znajduje się teraz „Aparat sztucznego wylęgania kurcząt, w którym pewną ilość jaj się wkłada, i po 21 dniach ich bytności można widzieć, jak kurczęta wylęgają się.” Również jest tamże wystawa optycznych widoków, wykończonych przez najsłynniejszych Artystów tutejszych i zagranicznych. Wystawa jest codziennie otwarta od godziny 10ej rano. Cena wejścia od osoby kop: 15 i $2^1/_2$ na ubogich.

Kurs wzorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 47; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 90 kop: 15, dają rs. 89 kop: 65, wartość kuponu kop: $35^5/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 70, wartość kuponu kop: $21^1/_3$.

AMERYKA. *Halifax, 19 Paźd:.*— Xżę *Walji*, spodziewany był onegdaj w Bostonie, a eskadra, która go miała przeprowadzać do Anglji, przybyła już 15 b. m. do Portland. 13 t. m. Następca Tronu Angielskiego, oddał wizytę, najznakomitszemu z wodzów amerykańskich, Jenerał-Porucznikowi *Scott*.— Z Utach donoszą, że *Brigham Young* nie myśli wcale o opuszczeniu wraz z Mormonami wybrzeży jeziora Słonego. (St: Anz:).

ANGLJA. *Londyn, 29go Paźdz:.*— Królowa *Amelja* i Xiążę *Nemours*, odwiedzili wczoraj Królowę *Wiktorję*.— Minister Indyjski, Sir *Charles Wood*, który bawił w gościnie w Windsorze, powrócił do stolicy. W tych dniach także spodziewany jest z powrotem z Hiszpanji Prezes Rady, Hr: *Granville*.— *Times* w obszernym artykule rozbiera kwestją, jaki skutek może mieć zwołanie Kongresu na sprawy Europejskie. Zapytuje on naprzód, czy zgromadzenie takie może być powołane dla popierania zasady nieinterwencji i rozwinięcia jej do Państw PAPIEZKICH, i odpowiada, że jednomyślność między Członkami Kongresu jest niepodobną, gdyż zajmowanie Rzymu przez wojska francuzkie jest pogwałceniem zasady nieinterwencji. Również *Times* odmawia Kongresowi prawa, aby interwenjował sam we Włoszech; pozostaje więc pytanie, czy Kongres mógłby się zebrać dla uznania przez Europę nowego Państwa, utworzonego we Włoszech, albo też ofiarowania swego pośrednictwa między tem nowem Państwem a Francją i Austrją w przedmiocie territoriów włoskich, które te dwa Mocarstwa jeszcze zajmują. Ale chwila przyłożenia pieczęci na ustawie swobody włoskiej jeszcze nie nadeszła. Skoro *Wiktor-Emmanuel*, będzie w posiadaniu całych Włoch, z wyjątkiem Rzymu i Wenecji, i skoro silnie zasiądzie na swym nowym tronie, wtedy dopiero będzie mógł żądać pośrednictwa Europy między sobą a tymi, którzy mu przeszkadzają zająć jego stolicę i fortece północne. „Chwila ta, mówi *Times*, jest niedaleką, a przyspieszenie jej należy do *Wiktora Emmnuela*. Dopóki jednak nie nadejdzie, dopatrywać będziemy mogli w Kongresie tylko niebezpieczeństwo dla zasady, której stróżem ogłasza się *Napoleon III*.” (St: Anz:).

AUSTRJA. *Wiedeń, 30 Paźdz:.*— Pogłoska o wystąpieniu z Gabinetu Hrabiego *Rechberg*, krąży tak tu jak i w Berlinie.— Nowy Minister Policji, Baron *Mecsery*, przybył tu z Pragi dziś, i objął już swe urzędowanie.— Dwaj Kanclerze Węgierscy: Baron *Vay* i *Szegenyi*, udają się w tych dniach do Pesztu. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 29go Paźdz:.*— Cesarz przyjmował wczoraj w St. Cloud Xięcia *Metternicha* i P. *Hübnera*,

i zapewniają, że był bardzo zadowolony z tego posłuchania. Pogłoska jakoby Baron *Hübner*, wyjechać miał do Wiednia łącznie z Lordem *Cowley*, oraz PP. *Bourqueney* i *Thouvenel*, nie zasługuje na żadną wiarę. — List P. *Chasseloup-Laubat*, w którym Minister Algierji wynurza imieniem Cesarza niezadowolenie Jenerałowi *Martimprey*, z okoliczności jego postępowania w sporze między władzami cywilnemi a wojskowemi, wysłany został do Algieru. Niektórzy utrzymują, że Jenerał w odpowiedzi poda się do dymissji. — Ponieważ pułki armji francuzkiej mają być powiększone czwartemi batalijonami, przeto i gwardja Cesarska stosunkowo pomnożoną zostanie. — Znowu zaczynają tu krążyć pogłoski o nadejściu z Chin niepomyślnych wiadomości. — Onegdaj odbyła się w Tuilerjach narada Marszałków. Wiadomo, że radzie tej są poddawane do roztrząsania najważniejsze kwestje militarne.— Hr: *Szuwałow*, reprezentant wojskowy Rossyjski w Paryżu, przybył tu wczoraj wieczór z Warszawy. Hra: *Kisielew*, spodziewany jest z powrotem we Środę.— Prawo o organizacji Sądów Przysięgłych z d. 4 Czerwca 1853r., zostało wprowadzone do Sabaudji. (In: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 29go Paźdz:.*— Na wczorajszem posiedzeniu Senatu, Marszałek *O'Donnell* doniósł, że Marokańczycy domagają się słusznego terminu do spłacenia wynagrodzenia kosztów wojennych. — P. *Rios Rosas*, udaje się do Rzymu. — Hiszpanja postanowiła zachować najściślejszą neutralność względem Włoch, gotując się wszakże do obrony. (Ind: Bel:).

Turcja. *Konstantynopol, 20 Paźdz:.* — Xiążę *Kuza*, miał w zeszłą Środę pożegnawcze posłuchanie u Sułtana, który tak jego jak i Ministrów, oraz orszak, obficie obsypał Orderami. Xiążę odpłynął 18go na parostatku francuzkim do ujść Dunaju, pozostawiwszy w Konstantynopolu obfite dary, a między innemi, 20,000 piastrów, na greckie zakłady wychowania. (St: Anz:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Depesze dzisiejsze przynoszą ważną wiadomość o rozpoczęciu walki nad Garigliano, pomiędzy wojskami Królewsko-Neapolitańskiemi i Piemontczykami. Już 27go Października flota Piemoncka rozpoczęła bombardowanie obozu wojsk Królewskich przy ujściach pomienionej rzeki, ale wstrzymaną została w swych działaniach przez Admirała Francuzkiego.

D. 29go, jak donoszą depesze przez Paryż nadeszłe, stoczoną została nowa walka nad Garigliano, w której Piemontczycy porażkę ponieść mieli. Gdy jednak z Turynu nie ma żadnych w tym względzie wiadomości, przeto bliższych objaśnień dopiero od późniejszych korrespondencji spodziewać się można.

W Dzienniku urzędowym Rzymskim, wymienione zostały wyjaśnienia między Jenerałem *Lamoriciere* a P. *Gramont* co do posiłków Francuzkich, na które były Wódz armji Papiezkiej mniemał liczyć, kiedy był atakowany przez Piemontczyków. Treść tych wyjaśnień nie jest jeszcze dokładnie wiadoma; widać jednak, że Jenerał *Lamoriciere* i Rząd Rzymski, żywili silne illuzje co do pomocy Francuzkiej przeciw Piemontowi, kiedy przedmiot ten stał się powodem ogłoszeń urzędowych. (Ind: Bel:).

Wiedeń, *1go Listop:* — *Wiener Ztg* ogłasza statut prowincjonalny dla Salzburga. Sejm składać się będzie z 20 Członków, między którymi 4 duchownych, a 2ch do szlachty należących. 4 Deputowanych będzie od miast 1 od Izby handlowej, a 9 od gmin.

Tryest, *31go Paźdz:.* — Poczta Wschodnio-Indyjska przybyła z Alexandrji. Przywozi ona z Szanghai wiadomości datowane dnia 4go Września. Podług nich, forty Taku zostały wzięte przez sprzymierzonych po 5-godzinnem bombardowaniu, d. 21 Sierp:. Załodze dozwolono wyjść swobodnie z warunkiem pozostawienia amunicji. Sprzymierzeni mają 3 do 400 zabitych i ranionych. Pełnomocnicy przybyli 26 Sierp: do Tienbrig, i wkrótce udadzą się do Pekinu. Rząd tameczny przyrzekł im dobre przyjęcie.

Paryż, *31go Paźdz:.* — Dzisiejszy *Messager du Midi* donosi, że 27 b. m. wpołudnie, eskadra Piemoncka bombardowała obóz Królewski u ujścia Garigliano. Admirał Francuzki wysłał fregatę dla wstrzymania ognia. Admirał Piemoncki zaniósł protestację przeciw temu, lecz cofnął się i wrócił do Neapola. — Przez Maltę nadeszły tu wiadomości z Bejrutu, że wychodźcy chrześcjańscy z Damaszku, podali prośbę do *Fuad*-Paszy, w której oświadczają, iż nie podobna im wrócić do miasta, gdyż Turcy zagrażają im śmiercią.— Szeik Druzów Hauranu, grozi wymordowaniem 8,000 Chrześcjan, jeśli mu będą stawione zbyt surowe warunki.

Paryż, *31go Paźdz:.*— Podług nadeszłych tu z Neapolu depeszy, w d. 29m, miała miejsce zacięta walka nad Garigliano. Piemontczycy zostali pobici i stracili wielu ludzi w poległych i jeńcach. W wielu prowincjach nastąpiły poruszenia anti annexyonistowskie.

Turyn, *30 Paźdz:.*— Depesza z Sessa, dziś datowana donosi co następuje: „Wczoraj po skoncentrowaniu naszych wojsk, odbyto rekonesans na lewym brzegu Garigljano. Straże przednie zawiązały między sobą krótką utarczkę i kanonadę."

Medyolan, *31 Paźdz:.*— [Korrespondencje Londyńskie dziennika *Perseveranza*, zapewniają, jakoby z autentycznego źródła, że Anglja nie popiera zebrania się Konkresu, i że Prusy będą działały w podobnym duchu.

Rzym, *28go Października.*— *Gaz: urzędowa* ogłasza artykuł *Lamoriciera*, objaśniający depeszę P. *Gramont* do Konsula Francuzkiego w Ankonie. P. *Gramont* zaprotestował energicznie przeciw pomienionemu artykułowi i zażądał aby protestacja jego była pomieszczona w dzienniku urzędowym.

Gaeta, *27go Października.*— Pogłoskę o opuszczeniu Kapuy wyjaśniają tu tem, że armja broniąca tej twierdzy cofnęła się na linję Garigliano, dla wzbronienia przejścia przez tę rzekę Jenerałowi *Cialdini*.—26go miała miejsce walka straży przedniej, trwająca sześć godzin.— Wojska Królewsko-Neapolitańskie przypisują sobie zwycięztwo, i zdobycie sześciu dział. W każdym razie obie armje zostały w swych pozycjach. — Król i trzej Xiążęta wyjechali do armji.— Wielka bitwa jest nieuchronna. Dowództwo armji Królewsko-Neapolitańskiej zostało odjęte Jenerałowi *Ritucci* a powierzone Jenerałowi *Salzano*.

Neapol, *31go Października.* — *Wiktor-Emmanuel* udał się nad Garigliano.— *Garibaldi* oblega i bombarduje Kapuę. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Niedawno zdarzyły się dwa nadzwyczajne wypadki ocalenia życia na kolejach żelaznych za granicą. Dnia 21go Sierpnia, konduktor *Seutis*, prowadząc pociąg między Avignonnet i Ségala we Francji, postrzegł dziecię mogące mieć około lat trzech idące koleją. Gdy niepodobna było już zatrzymać pociąg, P. *Seutis* zeszedł na przód machiny, spuścił się w dół, trzymając się silnie jedną ręką, i niesiony w takiem położeniu, schwycił dziecię i przerzuciwszy je w tył na stok drogi, ocalił od pewnej śmierci. Drugi wypadek miał miejsce dnia 20go Września na kolei łączącej Górno-Szlązką z koleją Niższego Szlązka. Strażnik z kolei, gdy zamykał na drodze barjerę, pochwycony został przez machinę i pod nią podciągnięty. W tej strasznej chwili schwycił za umieszczony pod machiną przyrząd do zmiatania, i trzymał się tak silnie, że przeniesiony został o 40 kroków drogi od miejsca porwania. Konduktor, który to widział, potrafił tymczasem zatrzymać pociąg, i strażnik wydobył się bez żadnego uszkodzenia. — Jeden z dzienników niemieckich podaje, że w tej chwili liczą 3,254 lekarzy homeopatów, z tych zaś 1612 w samej Ameryce. W Stanach Zjednoczonych lekarze homeopaci mają trzy szkoły, w Ohio, Chicago i Filadelfji. W Europie homeopaci muszą wprzód kurs medycyny alleopatycznej odbyć w którym z uniwersytetów, nim zyskają pozwolenie oddania się homeopatji. Homeopatja liczy 5 katedr w Niemczech, 2 w Pradze, 2 w Monachjum i 1 w Wiedniu. Niemcy liczą 586 lekarzy homeopatów, 10 szpitalów homeopatycznych, z tych 9 w Austrji; trzy najważniejsze szpitale mają w Wiedniu, liczące po 160, 80 i 60 łóżek. Ośm dzienników poświęca się homeopatji, z tych cztery jest specjalnie naukowych a cztery dla ogółu czytelników. We Francji liczą 413 lekarzy homeopatów, w Anglji 214 (z dwoma szpitalami w Londynie), w Hiszpanji 94 (z 1 szpitalem w Madrycie), w Szwajcarji 34, we Włoszek 144, w Rossji 67 (z 1 szpitalem w Moskwie), w Portugalji 47; w Ameryce homeopaci posiadają liczne i wielkie szpitale, oraz kliniki. Papież, Król Hanowerski, Król Sardyński, Królowa Hiszpańska, Xiążę *Albert* i kilku Xiążąt panujących niemieckich, mają lekarzy homeopatów.— Z dowcipem dzieje się to samo, co i z innemi rzeczami, że się go ma daleko więcej w towarzystwie tych, którzy go także posiadają, jak grając w karty lub szachy z dobremi graczami, sami lepiej gramy.

Przyjechali do Warszawy. Biernacki Felix Ob: z Nowej Alexandrji nr 625; Rudzyński Kazimierz Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 2680; Wierzbicki Karol Ob: z Żytomierza nr 634.

Wyjechali: Girejski Sergiusz Radca Hon: do Moskwy; Roszkowski Fran: Ob: do Brzeście Lit:; Zakrzewscy Tom: i Jan Ob: do Zelgoszczy.

Przyjechali koleją żelazną: Meleniewski Franciszek Ob: z Paryża nr 1066; Radowicka Pelagja Ob: z Paryża nr 634; Rothkegel Fran: Ob: z Opola nr 2322.

Wyjechali koleją żelazną: Branicki Konst: Hr: i Baranowski Alex: Ass: Kol: do Paryża; Koprowski Ant: Technik do Anglji.

DONIESIENIA.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. o godzinie 10ej rano, w miejscu zwykłych posiedzeń Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, w pałacu Rządowym przy ulicy Długiej w Warszawie pod Nr 591, odbędzie się publiczna licytacja głośna in plus, na ryczałtową sprzedaż **papierów i akt** dawnych, w ilości 125 pudów i funtów 18. — Warunki do tej sprzedaży ułożone, mogą być każdodziennie przejrzane w zwykłych biurowych godzinach w Archiwum tejże Kommissji, gdzie i akta sprzedać się mające okazywane będą. — Cena od której licytacja rozpocznie się, na Rs. 1 za każdy pud wagi brutto ustanowioną została. Vadium w ilości Rs. 12 każdy chęć licytowania mający, złożyć winien przedewszystkiem odbywającemu licytację, po ukończeniu której, wszyscy nieutrzymujący się, takowe natychmiast odbiorą; zaś utrzymującego się na licytacji, pozostanie aż do wykonania warunków licytacyjnych. — Z upoważnienia, Dyrektor Kancel: Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, Radca Stanu J. *Ornowski*.

APTEKA SSrów *Minecz* w Wieluniu, jest do sprzedania lub wydzierżawienia od Nowego Roku. Wiadomość powziąść można na miejscu, lub za porozumieniem listownem franco.

Dobra ziemskie **Jarluty Wielkie**, w Okręgu Przasnyskim, Guberuji Płockiej położone, rozległości włók 29, morgów kwadr: 3, prętów kwadr: 120 miary nowo-polskiej obejmujące, sprzedane będą stanowczo i ostatecznie w dniu 25 Października (6 Listopada) 1860 r., o godzinie 4ej po południu, w Wydziale Im Trybunału. Vadjum do licytacji Rs. 1,200. Licytacja zacznie się od summy Rs. 10,953 kop: 20, jako szacunku, Wyrokiem Trybunału Cyw: w Warszawie, z d. 3 (15) Października 1860 r., o 1/3 część obniżonego. Warunki sprzedaży, mappa i taxa, są złożone w Wydz: Im Trybunału, i u Józefa Kleczkowskiego Adwokata, pod Nr 590 w Warszawie zamieszkałego, sprzedaż popierającego.

SALOPA elkowa w dobrym stanie, jest do sprzedania za mierną cenę. Wiadomość przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 3cim, na 2m piętrze, przy schodach.

Wzywa się **Szymona Dzbikowskiego v. Zbikowskiego**, który w r. 1853 zostawał we wsi Borowie pod Garwolinem, a poprzednio był Ekonomem we wsi Brzeziny w Pow: Warsz:, a obecnie z pobytu nie jest wiadomy, aby w **interessie** swoim własnym zgłosił się osobiście lub przez korrespondencją do Rządcy gmachu Akademji Medycznej w Warszawie na Nowym-Świecie Nr 78, gdzie dalszą informację otrzyma.

W razie nastąpionej śmierci tegoż Dzbikowskiego, ktoby o tem posiadał wiadomość, raczy udzielić ją pod powyższym adresem, na koszt wyżej wymienionego Rządcy.

We wsi **Wawer**, za Rogatką Grochowską, do sprzedania **KOLONJA** Nr 10 oznaczona, 34 mórg gruntu zawierająca, za cenę 4,500 Złotych. Wiadomość na miejscu u P. Sokołowskiego.

W Gminie Korytnica, Powiecie Łukowskim, przy szosse Lubelskiej, znaleziono **Swiece** stearynowe w znacznej ilości, zapewne skradzione przejeżdżającemu po szossie. Właściciel za udowodnieniem własności, świece te odebrać może, w Kancellarji miejscowego Wójta Gminy.

W nowym domu Nr 1253 A, przy ulicy Wareckiej, jest do wynajęcia każdego czasu **Lokal** o trzech wejściach, z wszelkiemi dogodnościami, składający się z 3ch Pokoi, z dużego Salonu, Przedpokoju, Garderoby, Kuchni, Drwalni i Piwnicy; oraz znajdują się także 2 **Stajnie** i 2 **Wozownie**, każda z nich na 4 konie i na 2 Powozy.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania nowy **POWÓZ** i para **KONI** młodych, powozowych, z uprzężą. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Krakowskim pod Nr 16.

Skład Herbaty Chińskiej

oraz różnych Towarów rossyjskich i innych,

pod firmą:

GRZEGORZA GRIDINA 3go.

Istniejący od lat kilkunastu w mieście Powiatowem Łęczycy, w domu pod Nr 185, obecnie przeniesiony został dla lepszej wygody, do domu P. Michała Łukowskiego pod Nr 4 przy ulicy Panieńskiej i Rynku, obok Hotelu Krakowskiego, o czem mam Honor zawiadomić Szanowną Publiczność okolic, nadmieniając, że jak dotąd, tak i nadel, **Skład** mój będzie zaopatrzony w różne **Towary** i **Trunki** w najlepszych gatunkach, sprzedaż takowych odbywać się będzie z całą sumiennością, po cenach umiarkowanych, przeto polecam się względom łaskawej Publiczności. — **Grzegorz Gridin 3ci.**

Potrzebne są **Panny** podręczne i dobrze uzdatnione do krawieczczyzny, pod Nr 2667 B, na Krako:-Przedm:, w domu XX. Karmelitów na 2m piętrze, jak ganek się kończy, drzwi ostatnie, wchód przez pierwszą sień przy Kościele, od strony Dziekanki.



Z powodu szczupłego miejsca, jest do sprzedania **Billard** z wszelkiemi rekwizytami, nowem suknem pokryty, zupełnie w dobrym stanie; tamże do sprzedania **Beczki** na okowitę, z żelaznemi obręczami, po 120 garncy trzymające. Wiadomość w Składzie Wódek przy ulicy Bielańskiej pod Nr 596.

W Powiecie Warszawskim w Gminie Ekonomji Części I Warszawa, przy szosse Petersburgskiej, z dnia 28 na 29 Października r. b. w Kolonji Pelcowizna, skradziono **PARĘ KONI** ze Stajni

Rysopis: KOŃ Nr 1, mający lat 5, maści brudno-gniadej, nogę tylną prawą ma od pęciny białą i na tejże nodze ma mały dołek od zawłoki. — Koń Nr 2, maści brudno-gniadej, lat 9 mieć mogący, na piersiach miał guz suchy od chomonta naciśnięty i grzywę kołtuniastą. Ktokolwiek da znać gdzie się znajdują, do Składu Wódek w Pelcowiźnie, otrzyma przyzwoite wynagrodzenie.

Z powodu zupełnego wyjazdu, jest do odstąpienia od Nowego-Roku, **MIESZKANIE**, przy ulicy Nowy-Świat, blizko Naj: Izby Obr:, składające się z dwóch obszernych Pokoi od frontu, Kuchni również obszernej i Przedpokoju z dwoma oddzielnemi wchodami, Piwniczką, Składem na drzewo i Górą wspólną, za Rs. 180 rocznie. — Tamże są do zbycia **Obrazy** olejne, dawnego pędzla, Biuro męzkie malowane, w kształcie szafy ze skrytkami i szufladami, Kufer damski do podróży na Kolej żelazną, Serwantka mahoniowa z oknami i lustrami, Zegar stołowy alabastrowy pod kloszem i różne drobiazgi służące do ozdoby. Wiadomość w domu Wgo Wołłowicza pod Nr 1 nowym przy ulicy Nowy-Świat, od 11ej przed południem, do 5ej wieczór.



STADNIK i siedm **KRÓW** dojnych rasy krajowej, do sprzedania na Kolonji Marywil, w Gminie Białołęka, za Rogatką Petersburgską.— Wiadomość na miejscu.

Przy ulicy Nowy-Świat lub Krakowskiem-Przedmieściu, potrzebny jest od Nowego-Roku 1861, **LOKAL**, składający się najmniej z 6u **POKOI**, na pierwszem piętrze, oraz oddzielnej Kuchni i dwóch Stancji dla sług; niemniej Spiżarni, Piwnicy, Stajni, Wozowni i składem na drzewo. — Ktoby więc z PP. Właścicieli miał do wynajęcia podobny Lokal, raczy porozumieć się w tym względzie z Urzędnikiem Łukawskim, w biurze przy ulicy Brackiej w domu Nr 1585/6, na 1em piętrze mieszczącem się, każdodziennie od godziny 8ej z rana do 3ej po południu.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Doktor *Lisicki*, z Fakultetu Paryzkiego, po dwudziestu ośmiu latach pobytu we Francji, powróciwszy do kraju, zamieszkał w Żychlinie pod Kutnem, gdzie medycynie, chirurgji i sztuce położniczej, oddawać się będzie. Osoby zostające z nim w korrespondencji, zechcą adresować: w Żychlinie przez Pleckę Dąbrowę.

Budowniczy *Schoen*, prosi niniejszem P. Tomasza *Omiecińskiego*, aby był łaskaw pofatygować się w interesie budowniczym, do Kancellarji przy ulicy Dzielnej pod Nr 2373.

Od kilku dni przybyły do Warszawy z Krakowa dwa galary, z znacznym bardzo transportem jabłek i to w wyborowych gatunkach, jak czerwone i szare renety, sztetyny, wenety i węgierki. Ze względu na ilość tychże, właściciel postanowił sprzedawać je po rsr: 1, za ćwierć, co jest nadzwyczajną u nas taniością. Dla osób przeto mających po temu miejsce, łatwo jest tanim kosztem porobić zapasy, zwłaszcza, że wszystkie te gatunki wybornie się konserwując, śmiało do Świąt dochowane być mogą. Dwa te galary stoją powyżej mostu i łatwo je rozpoznać po nakryciach jakiemi są osłonięte. Wyprzedaż ta rozpoczęła się od dnia dzisiejszego.

Na ulicy Królewskiej, w części od Krakow:-Przedmieścia do ulicy Mazowieckiej, ułożony będzie chodnik kamienny. Flizy ku temu już wzdłuż całej ulicy złożone zostały.

P. Karol *Hauboldt*, tapicer, w tych dniach wyjechał za granicę w celu zaopatrzenia swojego zakładu w najświeższe modele; zwłaszcza że po powrocie, o ile nam wiadomo, zamierza znacznie rozszerzyć swój zakład przez przybranie nawet w tym celu oddzielnego od ulicy Nowo-Senatorskiej sklepu.

DONIESIENIA.

Rada Szczegółowa Szpitala Ewangelickiego. — Ponieważ dla braku konkurentów, spełzła bezskutecznie ogłoszona na dniu 31 Października r. b. licytacja na dostawę w roku 1861 dla Szpitala Ewangelickiego, **legumin**, przeto powtórny termin do licytacji naznaczony został na dzień 8 Listopada r. b. o godzinie 5ej po południu.

Ostateczna licytacja na **MIĘSO** dla Pułków 6ej Piechotnej Dywizji, naznacza się we Wtorek dnia 24 Października (5 Listopada) r. b. o godzinie 9ej rano, w Koszarach Wołyńskich, w Sztabie tejże Dywizji.

W dalszym ciągu, sprzedaż przez licytację wyrażerowanych **KONI** Smoleńskiego Ułańskiego Pułku, odbywać się będzie w dniu jutrzejszym w Koszarach Łazienkowskich, o godz: 9ej z rana.

W dniu 1 Listopada r. b., idąc ulicą Długą od Miodowej ku Freta, zgubiono **LORNETKĘ** męzką złotą, ze sprężyną. Znalazca raczy ją odnieść do Drukarni Kurjera, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę. Przytem uprasza się PP. Jubilerów i Złotników o zwrócenie uwagi na powyższy przedmiot.

Przy familji Francuzkiej, w środku miasta, może znaleźć **POMIESZKANIE** i stół, przyzwoita Osoba płci żeńskiej. Wiadomość powziąść można każdego czasu w Drukarni Kurjera.

Dnia 31 Października, między 5ą a 6ą wieczorem, wybiegła z domu Wejssa pod Nr 2262 biała **ŚWINIA**, mająca dwie łaty czarne na prawym boku. Łaskawy znalazca, przez wzgląd na biedną Sługę, zawiadomić lub odprowadzić raczy do Bednarza pod powyższy Numer, za przyzwoitą nagrodą.

Wychodząc z Ogrodu Saskiego za Żelazną Bramę, dnia 31 z. m., przybłąkał się do mnie **Piesek** mały, czarny, końce łapek, mordki, ogona i piersi białe mający, a gdy mimo odpędzania opuścić mnie nie chciał, przez politowanie wziąłem go do mieszkania, pod Nr 967 przy ulicy Granicznej, naprzeciw Apteki, gdzie każdocześnie na 1m piętrze, Właściciel zgubę swoją odzyskać może każdego dnia, za zwrotem jedynie kosztu niniejszego ogłoszenia.—Dr........i.

Nagrody Rs. 2.—Pięcio-miesięczne **Szczenię**, rassy Kings-Charles, kawowego koloru, z białą odmianą na piersiach i z plastrem na nosie, wybiegło z mieszkania wieczorem dnia 31go Października.— Kto odprowadzi powyżej wzmiankowanego Pieska, pod Ner 12 nowy, przy ulicy Nowy-Świat na dole, otrzyma powyższą nagrodę.

Dnia 29go z. m., przybłąkał się **Pies** Wyżeł kasztanowaty; Właściciel odebrać go może na rogu ulicy Leszno i Żelaznej każdego czasu w Szynku.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 2. (W mierze).

Dziś, w Sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, malowniczy kurs **Astronomji popularnej.** Jutro niezmiennie ostatnie przedstawienie Obrazów optycznych.
Początek o godz: 7ej. **D. Zonner.**

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować, dnia 22 Paździer: (3 Listopada) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*